

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnoszeniem do domu i na prowincji rocznie mk 72, półrocznie mk 36, kwartalnie mk 19.—, miesięcznik mk 6.— Zagranicą kwartalnie mk 22.— 0.

Czwartek, 27 marca 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-ej i w tekście mk. 2,50 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy i mk. 50. Ogłoszenia zвычайne 75 f. za wiersz peł. Drobne po 1 fen za wyraz

Teatr Polski
Cegielniana 63.
od dyrektora: Fr. Rychłowskiego

Czwartek 27 b. m.

ORLE

Piątek 28 b. m.

**SĘDZIOWIE.
Warszawianka.**

Sobota o godz. 4 po poł.

Na polskiej ziemi

Komunikacja między Przemysłem a Lwowem przywrócona. — Pierwsze skutki anarchji na Węgrzech. — Wielka dyskusja społeczno-polityczna w Sejmie.

Z Sejmu.

(Posiedzenie 16 seria I.)

Ochrona pracy.—Wielka dyskusja polityczna. — Sojusz z państwami ententy. — Mowy posłów: ks. arc. Teodorowicza, Grabkiego, Daszyńskiego, Rataja. — Wielkie przemówienie Paderewskiego.

Po mowie marszałka Trampczyńskiego i interpelacji posła Daszyńskiego w sprawie nietykalności poselskiej, zabiera głos jeszcze referent komisji budżetowej poseł Głabiński i oświadcza, że

w sprawie banknotów obcych, krążących w Polsce, panują stosunki chaotyczne.

Nie mamy nigdzie pieniędzy rzeczywistych, tylko papiery, które są długiem tych instytucji państwowych czy prywatnych, które je wydały. Korony są długiem banku austro-węgierskiego, marki banku rzeszy niemieckiej, a ruble banku państwowego rosyjskiego. Stosunek wartości między tymi pieniędzmi papierowymi, ulega nieustannej zmianie. Nadto inna ich wartość w Warszawie, a inna jeżeli chodzi o stosunek do środków żywności w tych krajach, w których są przeważnie w obiegu nap. korony w Galicji. Dopóki stosunki te nie zostaną uregulowane, nie będziemy mogli dojść do stałych cen i do uregulowania produkcji.

Zaprowadzenie ładu nie jest jednak łatwe. Raz dlatego, że ilość znaków pieniężnych jest bardzo znaczna, a powtórze ponieważ nie jest w naszej mocy rozstrzygnąć o stosunku wartości między rublem, koroną a marką, bo są to papiery, które mają obiekty po za granicami Polski. Dalej nie możemy uregulować naszych stosunków pieniężnych z powodu, że nie mamy znaków pieniężnych naprawdę płatnych w złocie.

Referat p. Głabińskiego wywołuje dłuższą dyskusję. Przemawiają pp. Diament i prof. Radziński.

Przyjęto całą ustawę w brzmieniu, proponowanem przez komisję bez zmiany w drugim i trzecim czytaniu.

Ustawa o ochronie pracy.

P. Ks. Kaczyński, jako referent komisji dla obrony pracy, uzasadnia ustawę w tej mierze. Ustawa przewiduje dwie drogi załatwienia zatargów pomiędzy pracownikami a pracodawcami rolnymi; pierwsza z nich, to interwencja inspektoratu pracy, druga, to komisje rozjemcze. Kto uczestniczy w komisji roze mowej, ten powinien być wybierany przez związki zawodowe. Komisja projektuje, aby w każdym powiecie i każdym o-

kręgu istniały związki pracowników rolnych, które stanowiłyby ochronę interesów pracowników. Orzeczenia komisji rozjemczej są obowiązujące.

P. Marylski (Str. Nar. Lud.) wita z uznaniem ustawę o ochronie pracy, jako pierwszy krok do zgody wewnętrznej, proponuje jednak w niej pewne zmiany.

Mówca oświadcza, że w sprawie tej, wiele jest nie w porządku, ale z emantwem gorliwie pracowało nad poprawą bytu służby folwarcznej. Mówca twierdzi, że ogniska strachu są tam, gdzie warunki są najlepsze. Tak zwany gniew ludu, to najczęściej gniew przywódców. Ruch służby folwarcznej nie jest samorzutny. Przygotowali go komisarze ludowi, milicja ludowa i związki zawodowe. Związki zawodowe są właściwie związkami rewolucyjnymi.

Głos: Jeżeli nie poprawicie bytu.

Państwo musi stłumić te rozruchy, mówi mówca, inaczej staczać się będziemy na drodze, prowadzącej do anarchji i bandytyzmu. Ustawa tego nie zażegna. — Przemysł w tej atmosferze nie może być uruchomiony. Żadne pożyczki nie zaradzą ziemi, jeśli wytwórczość w kraju nie będzie przywrócona. Przed wojną wartość produkcji przemysłowej wynosiła 860 milionów, wartość produkcji rolniej 655 milionów. Dzisiaj wartość produkcji przemysłowej jest prawie żadna. Bogactwa nasze topnieją. Pokryliśmy naszą nędzę szkarłatną szatą Rzeczypospolitej, ale z pod tej szaty wychodzi bieda, czy nie ręce kościotrupa. (Głos na lewicy: Łachmany ludu.)

Mówca wnosi poprawki, a wobec konieczności jeszcze innych poprawek radzi, aby dzisiaj odbyć pierwsze czytanie ustawy, drugie zaś dopiero po porozumieniu się klubów t. j. jutro.

Pos. Woźniczki (PSL) oświadcza, że Klub 1 SL., (grupa Wyzwolenia) głosować będzie za projektem komisji z pewnymi porawkami.

Pos. Dąbski (Piast): Kwestję omawianą zaogniają obecnie masowe rugi służby folwarcznej, które się właśnie odbywają w obecnej chwili spowodowania robotników sezonowych z okolic innych, gdzie praca jest tańsza. W niektórych miejscach przyszło już do bójek ze sprowadzonymi robotnikami sezonowymi.

Jedynym żywiołem na wsi, podatnym na bolszewizm, jest służba dworska, bo to są ludzie bezdomni, nie mający nic do stracenia, jest to warstwa, której położenie jest wprost rozpaczliwe. Ruch wśród robotników rolnych nie jest sztuczny, nie jest wynikiem agitacji. To je t. ruch naturalny masy biednej i wyzyskiwanej na każdym kroku. Obecne zas rugowanie służby dworskiej może doprowadzić wprost do katastrofy. W każdym powiecie nagromadził się materiał palny,

Mówca wzywa rząd, aby dobrze wziął pod uwagę tę sprawę, bo my w kwietniu możemy mieć rewolucję agrarną.

Na wsi ludzie sobie wyobrażają, że ta ustawa załagodzi wszystkim niedomagania. Mówca wie, że tą drogą nie nastąpi jeszcze uregulowanie bytu służby dworskiej, bo reszta zagadnień związana jest z najważniejszymi sprawami reformy rolnej, uprzedysposzeniem kraju i rozpoczęciem wielkich robót publicznych. Ale bądź co bądź przez tę ustawę Sejm da znak dobrej woli.

Na Sejm w tej chwili zwracają się oczy milionów służby dworskiej. Jeśli nie uspokoi wzburzonych umysłów, dojdziemy do katastrofy. Mówca mówi to z całym poczuciem odpowiedzialności za te słowa.

W ludzie naszym tkwią instynkty zachodnio-europejskie, instynkty twórcze, ale trzeba iść na rękę tym dobrym instynktom.

P. Ziemięcki (PPS): Projekt omawiany posiada doniosłość nietykalności dlatego, że dąży do załatwienia sprawy, lecz że jest to jedna z pierwszorzędnych ustaw, dotyczących spraw społecznych i zaznacza linię, po której Sejm zmierzać będzie przy załatwianiu spraw, odnoszących się do stosunku między pracą a kapitałem.

Klub mówcy będzie głosował za ustawą.

P. Książkiewicz (Zjednoczenie Ludowe): Najważniejszą sprawą jest sprawa ustalenia płacy minimalnej. To jest rzecz, na którą lud z upragnieniem czeka i mówca wyraża żal, że komisja raczej tą sprawą dźsi się nie zajęła, zamiast mniej ważnej sprawy, którą obecnie przedkłada. Jeżeli sprawa minimalnej, jak tego żądał poprzedni mówca, w dniach najbliższych nie będzie załatwiona, należy obawiać się, że Sejm z wypowiedzeniem swego słowa przyjdzie za późno.

Dzień i kwietnia jest data, o której dzieje Polski w przyszłości wspominać będą.

P. Tomczak (NZR. z Łodzi) podkreśla w sprawie służby folwarcznej moment, który uważa za bardzo ważny. Jest to walka z systemem, z tradycją panowania bezwzględnego nad służbą. Sejm reprezentuje ideę demokratyczną, która dzisiaj wchodzi w okres bezwzględnego panowania. Sprawa niniejsza jest pierwszym krokiem, gdzie prawo będzie zabezpieczone przed gwałtami dziedzica, służby folwarcznej, owych białych murzynów. Wśród pracowników rolnych bynajmniej nie nurtuje bolszewizm. Mówca wzywa Sejm do jak najszybszego załatwienia sprawy służby folwarcznej.

Izba uchwała zamknąć dyskusję, poczem odracza sprawę do piątku, wskutek nagłego terminów umów rolnych z dnia 1 kwietnia, oraz trwa-

jących strajków, które się muszą zakończyć.

Dyskusja nad sprawą sojuszu z koalicją.

Z kolei zabiera głos poseł Stanisław Grabki, jako referent Komisji spraw zagranicznych.

Mowa posła Grabkiego:

„Wszelka dyskusja o to, kto miał rację, czy ci, którzy na początku wojny prowadzili sprawę Polski do walki z Niemcami, czy ci, którzy ostrze swojej walki przedewszystkiem zwrócili przeciw Rosji, dyskusja o to, kto lepiej przewidywał przyszłość, kto lepszym był patriota, to naszych sił nie wzmaga—tylko je z konieczności rzeczy musi osłabić.

Trzeba raz z tymi dyskusjami skończyć. Musimy wszyscy powiedzieć, wszyscy jedno z wyjątkiem chyba jakis maluśkich grup polskich, że nie było nigdy ludzi w Polsce, którzyby przyszłość Polski opierali czy to na Niemcach, czy na Rosji. Byli tylko ludzie, którzy uważali za największego wroga albo Niemcy albo Rosję. Cel był jeden, wynikający z całej naszej historii porzobiorowej. Ale jeżeli były różnice w metodach, to dzisiaj nie pytamy o to, czy ta metoda była lepsza i przewidywanie doskonalsze. Bo niema człowieka, któryby w tej wojnie nie raz, ale dziesięć razy nie był się omylił. W całej Europie niema człowieka, któryby był przewidywał wszystko, co ta wojna w skutkach swoich sprowadzi. Wszystkie wysiłki, jakiekolwiek one były, stwierdziły, że

naród polski nigdy nie ustal,

ani na jedną chwilę, ani w jednej swojej generacji w walce o niepodległość i zjednoczenie rozdartej przez rozbiory Ojczyzny.

Widzimy przed sobą zarysowującą się nową wojnę z Węgrami i bardzo łatwo stać się może, że i on się przerzuci na sąsiednie kraje austriackie i na Niemcy.

Wszystko wskazuje na to, że Niemcy nie mają najmniejszego zamiaru poddać się bez oporu wyrokowi kongresu pokojowego. Wojna skończyła się na zachodzie, ale niestety Polska łatwo może być otoczona zewsząd tylni narodami i państwami, które przecież będą próbowały wywołać jeszcze zbrojny opór przeciwko wyrokowi kongresu. Rozwój tych trzech wielkich mocarstw był grobem wolności Rzeczypospolitej, a upadek ich zmartwychwstaniem Rzeczypospolitej.

To co się teraz dzieje na wszystkich naszych kresach, walka w Galicji wschodniej, na Białej Rusi i w Poznańskim, walka która grozi na granicach Śląska i Królestwa, to nie jest poprostu zbieg przypadkowych tylko zatargów, jakie mamy z najprzeróżniejszych stron.

na sobotę w nocy, obsadzono dworzec i ustawiono na ulicach armaty. Bolszewicy wszystkich oficerów zatrzymywali i zdzierali im odznaki. Wszystkie sklepy galanteryjne, jubilerskie i żywnościowe bolszewicy obrabowali, a nawet w niektórych miejscach zdemolowali. Ludność tyjącami ucieka z Budapesztu. Sąd komunistyczny nakazał internować wszystkich przejeżdżających. Podobnie jak w Petersburgu i Moskwie, zaczyna się szerzyć wszędzie anarchja. Do steru rządu wciągani są analfabeci polityczni. W całym kraju zczynają się szereg gwałtów. Socjalizacja fabryk przynosi najfatalniejsze skutki. Robotnicy kazali sobie wypłacić wielkie sumy, natomiast do pracy nie przychodzi. Za kilka dni cały ruch fabryczny w Budapeszcie i na prowincji stanie...

Panika w Budapeszcie. BERLIN, 27.3. (PAT) - „Berliner Tageblatt“ donosi: W Budapeszcie panuje nieszczęsna panika. Ludność jest terroryzowana przez bandy rabusiów, najwyczałniejszych kryminalistów, którzy łapczywie ujmują ster władzy w ręce. O przyłączeniu się kraju do republiki komunistycznej niema nawet mowy.

BUDAPESZT, 27.3. Tel. iskr. stacji poznańskiej. Wszystkie partie i ugrupowania polityczne są rozwiązane. Komunikacja pomiędzy Wiedniem a Budapesztem przerwana, z powodu zajęcia przez Czechów miejscowości Raak, gdzie znajduje wielka fabryka dział polowych.

Program bolszewików węgierskich. WIEN, 27.3. (PAT) - Organ węgierskich komunistów publikuje program komunistyczny, który w pierwszym rzędzie proklamuje zniesienie dotychczasowej formy rządu i władztwa burżuazji. Dotychczasowe wojsko i jego rządy muszą zniknąć. Czerwony terror jest koniecznym, gdyż istnieje biały terror.

Dzienniki francuskie o sytuacji na Węgrzech.

PARYŻ, 27.3. - Tel. iskr. stacji poznańskiej. Dzienniki piszą, że to, co się dzieje obecnie w Budapeszcie, jutro będzie w Berlinie, jeżeli Niemcy będą próbowali wykreślić się warunkami pokojowymi. Dwie tylko istnieje...

Ja możliwości zapobieżenia temu: Należy wypędzić bolszewizm z Węgier i ratować Rumunję i Bułgarię przed zalewem bolszewizmu. Konferencja pokojowa musi przedsięwziąć stanowcze kroki wytepienia bolszewizmu w Rosji.

Gabinet czeski nie podał się do dymisji.

PARYŻ, 27.III. (PAT.) Tel. iskr. stacji pozn. Gabinet Kramarza nie podał się do dymisji. Wiadomość o podaniu się do dymisji jest fałszowaną przez Niemców.

Trzeba się spieszyć.

WIEN, 27.III. (PAT.) „Neues Wiener Journal“ donosi z Hagi: Pod wrażeniem wydarzeń na Węgrzech uchwalili wielkie mocarstwa uczynić wszystko, co tylko leży w ich mocy, aby w ciągu tygodnia ukończyć pracę nad traktatem pokojowym. Decyzja ta została powzięta wobec coraz bardziej wzrastającej powagi położenia.

Nadużycia w policji sosnowieckiej.

BĘDZIN, 26.3. (PAT) W sprawie szmuglu aresztowano w Sosnowcu komisarza drugiego komisariatu sosnowieckiego, oraz kilku młodszych funkcjonariuszy. Aresztowanych przyłapano na gorącym uczynku. Zachodzi możliwość dalszych aresztowań.

Rozruchy w Hiszpanji.

MADRYT, 25.3. (PAT.) Havasa. Rząd zawiesił gwarancje konstytucyj-

ne w całej Hiszpanji i ogłosił stan bieżenia w Barcelonie.

Z ostatniej chwili.

Z Warszawy.

(Telefonem od własn. korespondenta) godz. 8 po poł.

Rekonstrukcja gabinetu.

W konwencji seniorów Sejmu ustają debaty na temat bądź to rekonstrukcji gabinetu, bądź jego rekonstrukcji.

Według ostatnich koncepcji przyjazdem Paderewskim do Paryża rozwiązany będzie Polski Komitet Rodowy w Paryżu, a prezes Jan Dmowski, przybędzie do Warszawy celem utworzenia swego gabinetu, którym p. Głabiński otrzymałby ministra skarbu a poseł Grabski minist. spr. zagr. Pozostałe teki podli by ludowy i fachowy bezpartijny. Paderewski zostałby ambasadorem w Paryżu. Utworzenia gabinetu reprezentującego wszystkie stronnictwa polschano.

Manifestacja bezrobotnych.

Dziś w południe na placu Księcego odbyła się manifestacja bezrobotnych, zorganizowana przez komunistów. Tłum, liczący około 5,000 osób, chcących się przedostać do ścisłego, rozpedziła policja bez używania broni.

Nauka sztuki bolszewizmu

POZNAN, 27.3. (PAT) - Między Leninem, a przywódcą bolszewików na Węgrzech, Kunem, nastąpiła wczoraj po raz drugi żywa wymiana zdań za pomocą radjotelegrafu. Budapeszt zawiadził Moskwę i zaczął rozmowę. Lenin rozmawiał czas dłuższy ze stacją iskrowej w Moskwie, dając natychmiast odpowiedź na różne zapytania o organizacji sowieckich i rad robotniczych w Rosji. Jak wynika z rozmowy, rząd budapeszteński zamierza wzorować się na organizacji bolszewickiej Rosji, w każdym szczególe.

Listy do Ameryki PRZEZ R.G.O.
Listy w interesach lub do krewnych winny być otwarte, winny być zaopatrzone w dokładne nazwiska i adresy wysyłającego i odbiorcy. mogą zawierać fotografie osób.
do Rady Głównej Opiekuńczej, Oddział 3.
WARSZAWA, JASNA 32.

MACZKA ODZYWCZA Neo-Fosfatyna
L. KLIMPLA I S-ki.
Ządać wszędzie.

Salon fryzjerski dla Dam
Eugenji Kartowskiej
obecnie Piotrkowska 80
Godzienne kursy wieczorowe. Przy muje od 8 rano do 9 wieczorem.

Pracownia kapeluszy damskich
Janiny Gorzeńskiej
Benedykta 18 m. 5, front, i p.
polecą gotowe kapelusze wiosenne oraz przyjmuje do robienia kapelusze damskie i dziecięce, po bardzo niskich cenach.
Uwaga! Przyjmuje wszelkie przeróbki.

Jeżeli chcesz, aby o firmie twojej wiedzieli kilkanaście tysięcy osób i dochód twój powiększył się, daj natychmiast na to miejsce ogłoszenie do „Kurjera“.

BACZNOŚĆ!
owoce wszelkie tylko wyborowe przyjmować będzie do Komisowej sprzedarzy. Skład nasion L. JASINSKIEGO, w Łodzi ul. św. Andrzeja 10.

Zarząd 2-go Łódzkiego Rzemieślniczego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego
Główna Nr. 9
zawiadamia swych członków, że w dniu 30 marca r. b. t. j. w Niedziele o godz. 3 po poł., odbędzie się roczne ogólne zebranie w lokalu przy ul. Piotrowskiej 199.

Łódzkie Chrześcijańskie Towarzystwo Sportu Wędkowego
Zawiadamia członków, ażeby w ciągu 2 tygodni złożyli swoje fotografie, służące do biletów członkowskich które wydawane będą w lokalu T-wa Piotrkowska 87, u członka Zarządu Gustawa Knocha, za opłatą cieniem składki półrocznej 1 mk 30.
Blizszych informacji zasięgnąć można tamże, codziennie od godz. 10 do 12 przed poł i od 3-5 po poł.
Posiedzenia Zarządu odbywają się w czwartki o g. 7 ej wiecz.

Kupon
za okazaniem którego nabyć można w administracji „Kurjera Łódzkiego“ i bilet do Teatru Polskiego, po cenie znacznie niższej, na dzień 2 kwietnia

Licytacje.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Jan Andrzejewski, zam. przy ul. Orlej 16, w Łodzi na zasadzie art. 1030 Ust. Proc. Cyw. ogłasza w że dniu 28 marca 1919 r. o godz. 10 rano, odbędzie się sprzedaż ruchomości przez publiczną licytację: w Zgierz przy ul. Zębrzańskiej 21 należących do Edwarda Hoffmana, składających się z piwnicy, kredensu i zegara, oszacowanych na sumę mk 3000, w Zgierzu przy ul. Wysokiej 15, należących do Abrahama Fuksa, składających się z garderoby męskiej, odpadków wełnianych, wełny i bawełny, oszacowanych na sumę 810.

KOMORNIK: J. Andrzejewski.
Sprzedż resztek
wełnianych, bawełnianych, jedwabnych i pluszowych. : : :
Marja Majer
ul. Piotrkowska 90, lewa ofiyna, I piętro.

OGŁOSZENIA DRUGIE
A. A. Reszta i nastaniej...
A. E. ozko, materace, kredens, stół krzesła, otomane, salon, biurko, bibliotekę, komołą, szafy, sprzedam. Karola 8, m 14-15, lewa ofiyna I piętro.
A. A. A. Wazne dla Pahl...
Jedyny w Łodzi zakład naprawy...
Józef Cieny zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.
Bankowski Jan zgubił kartę węglową wydaną w Magistrat.
Kupno sprzedaz ruchomości, nieruchomości, lokata kapitałowa, rekomendacja pracowników wszystkich branż i zawodów. Biuro Pośredniczącego Tyszyńskiego, ul. Piotrkowska 90.
Kupno szafy, otomane, dywan, łóżka, materace sprzedam. Sienkiewicza 59 m. 4, ofiyna, pierwsze we ście I piętro.
Kupno Karta lora zgubiła paszport niemiecki, wydany w Ło-